



Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.

Odział Rękopisów

Zespół (fond) 4

ZBIÓR RĘKOPISÓW BIBLIOTEKI BAWOROWSKICH

Dział 1

1547. Listy pisane do Wiktora hr. Baworowskiego z lat 1835-1893.



STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Dzieduszycki Maurycy

" Tytus

" Włodzimierz.

XXIX

ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА
ім. В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ

38 апис.

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

ФОНД 4 (Бав.)

ОПИС 1

ОД. ЗБ. 1547/XXIX

7/9 1860

Kochany i szanowny Strabio!

Bedąc w Medowie u mego brata słysząc że Kupiec Prawo-
rów, co mnie równie ciesz jak kiedyś w Wyszyniu Kupiec
Dyeduszyc - Do pewnego czasu dotychczas prochy, do której
mnie rachęciła zaręczono moich braci z Panem Adolfem
Ujejskim - Jeżeli byś miał pisać w dzienniku Praworów
to niemniej mieć lepszego i uczciwszego dziennikarza
jak wymiarkowanego Ujejskiego; tobiac ma więc
wielką dogodność, zrobisz dobry interes - Widzisz
tego jak bezstronnie podejmuje; raz że obu
stronom radbym dogodzić, powtóre że nie pod-
mam za wroga brata mego Kornela przeciw
ktoremu jak pewnie wiesz, zastrzyłem pióro
w broszurze ogłoszonej pod tytułem Co się Kornel
malerzy - Mówił mi Szymonowicz Marian

Je oddat li różne papiery między Kłosem ma być
jakis list czy albt. tyrający się Stanisława Dzię-
duszyńskiego z roku podobno 1590 vel circa -
Prawdoby mi było wiadomem widziesten albt,
aniże raz przycies. ^z Gólbą jakkolwiek do
Lwowa - Co wbiż zresztą, Masz? i czy nie
gniewają się za tak prozaične ujęcie czasu
jakim jest Kupno marnej posiadłości ziem-
skiej w ziraney Sarmacyi między Karoitynyami
Bartarnami w kraju dokąd nawet Owidiusz
nie nigdy niedoszedł. Cośajaco się taskawej
a drugiej mi zapewne przyjam, wickom
Cie verdegnie
Maurycy Dzeduszyński
Kiedowa 5 Wzernia 1860

Jamieł Welmozy Strabio

Wiktor Baworowski

Spieszcie Dobra Jędrzej Dobrodziej
w Konfrowie



(18) JULI



№

160

Briefpost

Retour: Recepisse.

Mikulince

Daß ich das bei dem k. k.
am 11^{ten} Juny

Postamte zu

MIKULYCE

1850^{er} recommandirt aufgegebene Schreiben unter Adresse:

H. m. J. Drieduszycki in
Lemberg

am untengesetzten Tage richtig erhalten habe, bezeuge ich mit meiner eigenhändigen Unterschrift.

Lemberg den 13^{ten} Juny

1850

Unterschrift:

Manny Drieduszycki

Zur Nachricht.

1. Die Recepissegebühr ist vom Aufgeber entrichtet worden.
2. Der Empfänger ist gehalten, das Datum anzusehen und die Namensfertigung beizufügen.

Dieses Recepisse wolle mit erstem Posttage an das obengenannte Postamt der Aufgabe zurückgesendet werden.

Retour-Receipte Nr. 226.



G

3

4

Panie Strabio!

Żaden człowiek uczciwy nie chciał nigdy uszczepku
ciężkiej wstawi, a żaden Dzieduszycki nie był nigdy
o to przelakowanym. Co innego jest jeżeli nieuczciwy
przypadek lub niewyjasnione doład, mięmo najlepszych
chęci oddolności, nie dozwolity mi jezure ani odszukać
wiadomej brzozy ani wykazać stanowczo jej ślad.
Byłbym już dawno odstał z podziślowaniem foliant
o Synodzie Krakowskim i rękowism tyraży się mego
prowoka Chorzęgołowickiego, lecz służący przystany
odwiedził mi, że ma polecenie nie odbierać nic
jeżeli mu nie dorzecz brzozy której właśnie jak
wiadomo, nie mam i której na próżno doład szuka
katem - Nie mogąc jej odkupić, nie mi nie zostaje
jak szukać jej a o skutkach rwoich, rabiogou
daniec nie omieszkać - J.W. Strabiego

Uwierzony Sługa

Lwów 18/1861
2

Mannyj br. Dzieduszycki

Jamie Wielomny Strabio
Wiktor Baworowski

X

Panie Thabio!

Misto mi jest ze bezdługiej zastolki moze odestac owaz
 broszura, ktora lerata umnie w miejscu bezpiecznem
 bez wzaru uszta mojej bezgnowci. Nic nie moze byc
 przykroziejem ^{starego} sta literata jak najtrojize nawet
 przesazenie o zatrzenie cennego materjatu, lecz
 wyznajze x nawiększa w tym względie literatem
 cierpliwosc i wyrozumiatore i pewnie istajcej
 nie narazez sig na podobna, nieprzyjemnosc

Prawdziwy Sluga

Henryk Giedruszycki

Lwow 19 lutego 1861

Proszę o odestanie mi rewersu
 gdyz daje oddawuszego polecenie
 aby bez rewersu broszury nie oddawal

Monsieur le Comte

Victor Baronski

5

Kochany Strabio!

Miła wiadomość nie można dość wczesnie przestać: spieszę więc z
 doniesieniem że na wczorajszym posiedzeniu Namiestnictwa rekurs
 gminy Łosyniowskiej z krótkim upadł, zostaje jej wytakże jeszcze
 odwołanie się do Ministerjum. W połowie tego miesiąca wró-
 citem z Paryża, a objeżdżam także z odpowiednim zastą-
 nieniem Holandya, Belgii i Szwajcaryi usze - o czym
 przy pierwszym widzeniu się udnie szczegółow udziela
 Muszę przestać, na tych kilku słowach polecając cię
 serkawszej przyjaźni

Manny Dziękuję

Łódź 1 paźd. 1862

Spodziewam się że będziemy mieli przyjemność oglądać
 Strabiego na dorocznim posiedzeniu 13 t. m.

Gasnie Wielkomy Strabia

Wiktor Bawrowski

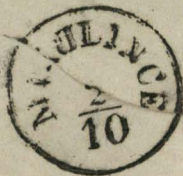
przez Miłulince

w Myszkowicach



CL

10




Q

11

Cher Comte. Je Vous recommande le porteur
de ce billet l'artiste Tyiensié connu en France
et estimé partout comme un des meilleurs
peintres nationaux.

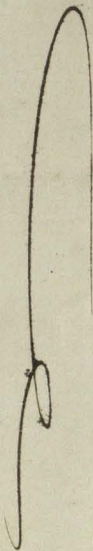
Tout à Vous.

Djedunghé



Monsieur le Comte

Victor Baworowski.



7

13

Nieznałszy nigdzie dziecka, pod litę wyzprecyzowa-
nego, przypominam sobie tylko że coś podobnego wi-
działem, ale nie potrzebuje niewątpliwie ze oddaniem
lub odstaniem do Twojej biblioteki: bo mam zwy-
czaj: 1^o książki porzucone trzymać osobno,

2^o odczytać je jak najrychlej

a bardzo być może że przy tej sposobności zapomniams
wpłodzić to dziecko zrewersu

Bardzo mi przykro że tak wątpliwie za-
modzi, ale mam nadzieję że w Twojej biblio-
tece się znajdzie

Stępa prarodny

Stępa prarodny

de l'onté Victor Bonvilliers.

— — —



Jainie Walmoiny Krabio.

Przekładając na naukanie kłósem Panu Krabia namocyć racycie Dajac mi
 do odczytania i radajac dania mojego o rozróżnym projekcie utworzenia re-
 zbiorów literackich Pana Krabiego zakładu publicznego, raduje se niema-
 gitem prosey, jak pragnatem, pcyeraniem tegoż radzi' słuyć; ale nauca' roz-
 maitych, pilych bardzo interesów i terminów, byty mi dotychczas do tego
 na przeszkodzie. Komystajac teraz a wolniejsze' nieco chwile' odczytaniem
 z uwaga' doczytany mi projekt; jalkim jest danie moje, podług pcyerania
 uwielan. - Namiasom Pana Krabiego jest, aby szacowne zbioru tego
 literackie i artystyczne, nierozstały nigdy, bo najpewnie' rzeciu tego,
 rozpięzone i rozstrawione, ale przeciwnie, zostawały razem skupione
 w jednem stosownem miejscu, pommaraty sie' pod nalezytym nadzorem i
 staryty wlasnemu narodowi do nauki, oswiaty i zachowania pamieci' i
 przedków naszym. Do osiagnienia tego szlachetnego i rozróżnego
 namiasu, chce Pan Krabia powiedzie' wsparcia' myslnie' swoj' majatek.
 Daniem mojym, osiagniesz Pan Krabia jedynie' wtenoras namias swoj'
 jeżeli zakładowi temu zachowasz jak najostrozniej i najciszej cha-
 -akter zupełnej i wyłączonej prywatnej wlasności. Takim byto daniem
 i wlotopomnie' pamieci' Josefa Maksymiliana Opatowskiego, a jednakie,
 mimo wszelkich w tym wzglodzie' wrytych rozstrzezeń i ostroznosci, ni-
 -dawnie' wypadki okazy, se jeszcze' moge' byc' ostroznym. Napatru-
 -jac se' z powyższego stanowiska na uwielony mi projekt Pana
 Krabiego, daje mi sie':

- 1) Je postanowienie racynajace se' następującemi wyrazami: "Byly
 "Krad w porozumieniu z Komisya' rozporowawca" i. P. D. - a Komisarce

sie wyrazami; „ad personam pobierać Dzieje.“ mogłoby preistoyć i nie-
-wobec zupełnie unalaczony zaimat Pana Krabięgo; to postanowienie
-swoim upoważnia Dnia, do ratorzenia raktadu naukowego publicznego,
któremu Pan Krabia napisujesz cały swój ruchomy i nieruchomy ma-
-jatek, obejmuje samierzonemu raktadowi zupełnie charakter prywat-
-nej własności, czyni go własnością publiczną, pod zarządzeniem Dnia
-du pedagoga i owentualnie naraża na to, że raktady Pana Krabięgo, do
-innej prowincji państwa austriackiego przewiezione być mogą. Na-
-stąpienie, że raktad ten ma postawać podobnie jak raktad Uspol-
-nińskiego, pod kuratorya jednego z raktadów rodu Pawłowickich,
-nieodwładzi powyższego nietherpieństwa. Bo i raktad Uspolniński
-nieostaje już pod tą kuratorya którą ratorzył do tego prze-
-maczył; a Komisya rozpoznawcza ten sam los spotkać może raktady
-spotkać raktadów potomności ustanowionych przez Uspolnińskiego.

2) Postanowienie re: „gdyby w raktad wola Pana Krabięgo
-z jakiegośkolwiek powodu, do skutku nieprzychodził, natenczas
-juz nie familii swojej, ale podług powyższej normy, Pan Krabia
-cały swój ruchomy i nieruchomy majątek miasta Tarnopolowi
-napisujesz, ma być także za bardzo nietherpieczne i narażając zaimat
-Pana Krabięgo na upadek. Pro jeżeli Dnia niezerwoli czyli nie-
-potwierdzi Majoratu lub St. d. Komisji, powyższa wola
-Pana Krabięgo nieprzychodzi więc przez to samo do skutku; a za-
-tem miasto Tarnopol nabywa prawa i staje się właścicielem
-tego ruchomego i nieruchomego majątku Pana Krabięgo; a w
-opiekę administracyjną nad wszystkimi korporacyami, jest w państwach

austriackich tak nieznacząca i elastyerna, je korporacje arabskie i miasta
 nastaje ostatecznie pod nieograniczoną władzą Państwa czyli administracji,
 je rady czyli dyryktory miejskie lub gminne składają się, jak wia-
 domo, tylko z figurantów którym się już naprósł - dla naszczytu!
 wyrekli własnego zarania i powtarzają wyjątkowo tylko to co inni
 burmistrzowie przez długie istnienie miapowany, podaje; przez ramierpomy
 nakład Pana Królowego utraciłby i tym sposobem wszelkie charakt-
 ter prywatnej własności, a rada miejska z własnego postępu lub na
 skłonność administracji, mogłaby w przyszłości zbiory sprzedać, albo
 odstąpić, do wywieżenia do prowincji Austrii, do innej prowincji
 Słowiańskiej - Powtarzamy więc to, co już wyżej powiedzieliśmy
 że jedyn tylko widny sposób osiągnięcia nakładów Pana Kró-
 lowego, a tem jest zachowanie we wszystkich wzglęдах prywatnemu ra-
 -ktadowi - co do własności - jak najściślej charakteru i wszelkich
 cech prywatnej własności

b) Postanowienie revidentów lub Dyrektora któryby się oka-
 -zał niedolnym do kierunków interesów powyższej instytucji, może być
 usunięty i na jego miejscu inny według następstwa wprowadzony
 wymaga, żeby mi się, abszeń jego wyjątkiem, jeżeli to posta-
 -nowienie niema stać się skutkiem powodem do wątpliwego, bezsens pro-
 -cesu którego by komisyja rozporawcza, własnym kosztom, może
 prowadzić niechętnie; a przy tem i fiskus czyli skarżniejsza Pro-
 -kuratura, miataby teni postanowieniem, stwarze przeciwko bi-
 -deikomisantowi czyli Dyrektora pole.

4) Jeżeli Pan Królowa przeannara na utrzymanie przyszłego ra-
 -ktadu potowe dochodu brutto czyli netto a isbr, podlega, zdaje mi się

natpłiwoci i wymaga objaśnienia. Ustęp bowiem rozynający się
następującemi wyrazami: „Tę jednak dla niego. Ordynata: sprze-
-rnaczonej intencji: „D. a. Kencraczy wyrazami: „gdyby się jako^{re} tego
następująca doba wynikła skarady.“ Wątpi się stwierdzić, że potowa Poch-
-du brutto prernaczone jest dla rakitadu; z innych zaś miejsc,
przeciwnie unosićby można.

5) Natomiast, dodać jeszcze muszę, co do składu Komisji rozporządowej,
ze przysłał: wstąpi, od Pana Dyrektora instytutu Wzrostowego
Chra - w sprzeczności ze statutem i wolą rządy, mianuje, że
obcy członkowie, nie należący o rzeczy Polskie; skarby narodowe w tym
zakładzie zgromadzone, przedniej lub później, miejsce Dyrektora i Komisji;
Towarzystwo agronomiczne, jest wroczenie na schyłku. Wskazuję, że dla
brutto fundusów, istnieje przesłanie; skutkiem bowiem obywatelie finansowa
rachuba: im więcej będzie członków tym więcej dochodu, była mylna.
pomijając nawet to, że Towarzystwo, właśnie w miarę większej liczby
członków malato - co do Dyrekcji instytutu kredytowego, to dyrek-
-cja ta jest, jako urzędowa i jako sędziarska, w same paragrafy 80
Do 96 ustaw Instytutu kredytowego, nielegalna.

To są główne uwagi, które mi przytoczenie powierzonego mi pro-
-jektu następcy, a które Pan Krabia, speltarianem przyjął
sawysze jako dowód, że cenie, naszczepny zamiar tego.

Skorzystając z tej sposobności, które zapewnić winnego sprawunka
z którym mam naszczepny zastawać

Jaino Wielmożnego Krabiego

z Jabłkowa 8. Października

uniżony w Suga

856.

Tytus Pruszycki.

17
Tytus Droduszycki z podrytkowaniem odsyła,
z Jabłonowa 12. Październik;
866

8

17

10 16/XII 1856 18
A. W. Krabio

Pytam z podziękowaniem sześcime-
sięciu: bo numer 46 podwojnie! Nowin
z roku 1856 i, dziewięć numerów Dziennika
Literackiego z tego samego roku, za-
wierających tłumaczenie dwóch pierws-
szych części *Chastoe Naroda*, Byro-
na, przez Wiktora z Raworowa.

Tłumaczenie to czyta się gładko i przy-
jemnie; tłumacz przeprawił w wielu
miejscach trudne zadanie. Lurowski je-
nakże ode mnie żegnowie, żądać może tego
ściślejszego trzymania się oryginału; na
co i ja zgodziłbym się, o ile to nieujmie
powabiłoby czytelnika; bo statemnie, niechaj
kto chce wychwalać tłumaczenia Pre-
byskiego albo Voss'a; ja w nich nie
znajduję woskółki Homera i Virgi-
liusza; jeżeli mam wybierać, wole
tłumaczenia Popa i Delila. Odrze-
żenie mi exemplarra, osobno wydrukowanego

tego tłumaczenia, proszę i mocno obawia-
jącym się, bo w druku, wiele błędów
druków popełniono. — Co do druku Kry-
stotelesa, tłumaczonego przez Petrycego,
to mam tłumaczenie Polityki, a pra-
gnęłbym natomiast nabyć tłumaczenie
Etyki, chociaż tłumaczenie to tylko
jść pierwszych ksiąg zawiera. Co do
ceny — która jest mi niernana — zdaje
się całkiem na stanie i sad. J. Alexandra
Matowskiego, jako mowcy — Biblii
Leopolda wydanie pierwsze odsyłam po-
dobnie waniem; jedyk nasz znacznie się
w niej różni od teraźniejszego, jednakże
choćby technicznie starożytnością, miłe się
czyta. — Siemę się mocno uratowaniem
obecnego rękopismu słownika Pol-
skiego floinego Cuiuskiego, obawiam
się, ażeby ta praca, która goręć od dawna
nawichrona była, dla nas, nieprypadła.
Ramawiano sobie łaskawe pozwolenie prze-

- mienia tego rękopismu w sroawniej Bi-
 bliotece Jana Krabiego we Lwowie
 i pragne aieby mi nie do tego wistano
 na przeszkodzie.

Sygnac sroawniej podrory, zostaje z win-
 nym sroawnikiem

J. W. Krabiego

z Jablonowa
 10. Gru. 846

umionym stuga
 Tytus Drogoszcki

Biblii niedostano, z obawy powiomenia
 jej pichothemu postancowi w czas stot-
 nisty.

J. W. Szabica
Wiktor Pawłowski

Drodzy Synowie! Tytu: / bardzo natu-
 ra, Na rozprawie niepodważanej przeszkody
 nie mogę dnia bliższego odwiedzić T. W.
 Hr. Pawłowski.

21. Szwiet

8671

77

80

X2

Wysłane mi 11 tomów listów anonimów o największą podziękowaniem odebrałem; podziwiam bogactwo biblioteki, do systemu duplikat dwóch pierwszych tomów.

15. Maja

8477

Jythur Dröbner

J. W. Karolina Wilhelmina Pawłowski

X3 19/7 1857

22

J. W. Arabio.

Podziękowaniem odebrałem piękny
exemplar tłumaczenia Petrycego i Tytki
Arystotelesa w Krakowie u Spodnieców
Tytki 1818 r. jako duplikat niegorszym
Pana Arabiego. Tragne odwdzięczyć się,
ale po pobieżnym nawet przeglądzie biblio-
teki Pana Mr. widno, że niemać nic w tej
chwili, ciegolby Pan Mr. już niemać;
restać więc muszę, do czasu, tego Dziwi-
stwa. - Traca o której Pan Mr. wypo-
minasz, przeczasna mnie czasem trudnością
i ogromem przedsięwzięcia; przy niej, lata
więc, są dla mnie oniami, jeżeli nie choi-
ła tylko. Niepadam jednakże na
siłach, pomnąc że: in magnis voluisse
sat est. Petrycy i inni pisarze w tego
wielu mowy nasrej, sturyci mi będą na
wzór czystości języka, a Pan Arabia

XIV 2/7 1859 24
A. W. Grabio.

Manuscript
Martyrologium Ordinis predicatorum
Societatis Dominikanów, na pergaminie, o
którego starożytności już i niecierpi, to
oprawy świadocy, raturam, podług obit-
nicy i pyrenia. Widno że późniejsi, osre-
dnając nierozważnie pergaminu, wyszro-
bywali dawniejsze w niem pomniki, a
wpisywali po wieńku, późniejsze. Na ma-
-rytem sławatkiem białego papieru te
karty górze napisany dzień śmierci świę-
tego Jacha, to jest roku 1257. Data
ta jest bowiem ważna co do raturoniarzyci
fundacji miasta Lwowa. Między latopi-
-sami naszymi, pierwszymy a przed-
-stugosłowych pisarzy wzmiankujący o Lwowie jest
Anonim Archydyakon Gwizdziejowski;
wspomina o nim ponadtak dopiero w 111 nas-
-tym wieku, wybierając ramki na staro-
-ma Wielkiego wymirowane. Najwcześniej
między latopisaniami naszymi, bo pod rokiem

1280. wspomina o Lwowie Dugosz. Pina
o wyprawie Leszka czarnego na Rus', po-
wiada że aż do Lwowa Rus' miszczył. Tymczasem
toż samo na nim powstana; jednakiem z dodat-
kiem że miasto to z namiem, natomiast ro-
stało przez księcia Lwa. Tymczasem zaś
pierwszy smaczka jako data nabrania miasta
Lwowa, przez księcia Lwa, rok 1281. Na-
ruszewicz dowodząc że do Mielskiego
Ruscia Florida, była nadzany krajnie nad-
skiego z tego wstępu, wiadomości na datę
nabrania miasta Lwowa rok 1281. Pina
Pina zaś po Naruszewiczu powstana
na nim najczajnie że Lwów wybudowany
ostał przez księcia Lwa 1281 roku.
Tymczasem wiadomo z Historji Rusyjskiej
Meramina, że miasto Lwów stało już
1281 roku; że książę Halicki Daniel,
na wezwanie Burandaja chana, i w do-
wid uległości swojej, obrzucił w tym roku

many wiele miast, o między innymi Luchas;
 Lwowa. p. tom 12 ty. 1. — Mówi się jednakże
 należy, że założenie Lwowa, jemuż jest daw-
 niejse; gdyż danim licznym piśmami
 o Dominikanach na Rusi, jako na przy-
 kład: Lewonia, Anowickiego, Chajdu-
 chowicza, Kijowskiego, Nowowielickiego
 Wilełka i Szydłowicza, którzy celowo
 sławion pierwszego Dominikanów we
 Lwowie, był Święty Jacek: Ornowski.
 Martyrologium zaś starożytnie i oryginalne
 które zawiera, o świętym Jakuście
 pisać w 16 ty. w roku już wspomina
 świadczą że J. Jacek Ornowski, z Do-
 minikanów we Lwowie zmarł
 w tego świata 1267. roku w dzień wnie-
 sienia najświętszej P. Maryi. Łato-
 wanie Lwowa musi więc być dawniejszym
 niż rok 1267. Osiemnaście to Martyro-

- logium do Biblioteki posiadającej tak
małże; liane zbiory, dawate mi się,
ie powyższa, pobawina notatka, nielwie
skytana.

Łacze, napewnienie winnego znaczenie
i którym notaje

J. W. Kraligo.

i Jablonowa

a. Lipca

859

uniżonym Kuga

Tytus Dnie duży et

XV 26/ ^{xii} - 1859

26

Państwo Wielmożny Krabio

Pragnąłem osobiście podziękować za uprzejma
o mnie pamięć i pożegnać Pana Krabiego
przed jego wyjazdem do Wiednia, ale nie-
miałem przyjemności nastania Go w domu;
czynię to więc listownie; a przytém, ranośnie
skarga na Sawertha leśniczego w Kope-
cynicach która mi w tych dniach wypra-
-żdziła rdyteli i sędzię. Leśniczy ten już
od niejakiego czasu, wori rozmaite ścięwa
na samej granicy lasu mojego, graniczącego
z lasem Pana Krabiego w miejscu Tarnawa
awaniem; niecierpię to umyślnie psy okoliczne
które sam, albo pomocnikami rastrzeła i
skłóty z tychże przedaje. W tych dniach
niecierpię tym sposobem dwa moje ulubione psy
gonić, znaczej wartości i rastrzeł. Jedne-
go z tych psów leśniczy i pobierający moi,
rastrzeł rastrzełonego i ukrytego przy tych

ścisnąć, drugiego zaś pomocnika tego leśni-
czego, nawlekli już byli do domu. — W tej
części lasu mojego gnie ten leśniczy te padliny
czyli ścisną wroni, wszelkie polowanie do mo-
jego lasu stało się niemożliwem; bo psy me-
cone smrodem tej padliny, do niej bieżą, gnie
i ch ten leśniczy albo jego pomocnika i zasad-
ki nastroją. Ponieważ jak najmocniej
przekonany jestem, że Pan Krabia skoro był
nie o tych nadziejach oficjalisty swego do-
wiaduje się, koniecznie im pomoże racysm, tak
jak ja uczyniłbym to z mojej strony, gdyby
któryś smrodliwy oficjalista śmiał dopuścić się
podobnych postępków względem Dobra i własności
Pana Krabiego, przeto nie nalegam Skrzęć na
to i proszę, aby Go tym skąd. Tymczasem
jednakże, jako najbliższy i najbliższy sąsiad,
Panu Krabiemu jak najlepiej i najszlachetniej,
nie mogę, nie ostrzedać go, przy tej sposobności,

28

nie ten Sauerke leśniczy, jestto synny w tej
 stronie Sądniej leśny, który w nowem ma-
 -teryałowem i opałowem przedzielnem w lesie
 Kopeckym niedłim, rozpatruje, na najlichszą
 cenę, tutejszą okolice; o cym Jan Krabia,
 kiedy tylko nechcesz, przekonac się łatwo
 moiesz.

Skorzystajac z tej sposobności, Sauer na-
 -pewniacie szerególnego powarania z którym
 zostaje

Jainie Wielmoż: Krabięgo

z Jabłonowa
 z Głodnia

uniżonym Sługą
 Dżieduszyński

Sainie Wielmożny Krabia

Józef Paworowski

L. M. Sambelan

w Możaryńca de

24



X6 - 16/11 - 1860 29

Panie Wilmorny Szabo

Listy Pana Szabego z Dnia 28. Wrze-
śnia i 22. Października b.r. dostały
mnie prawie razem; bo przez filtra mi-
sicy niebyłam w domu; a spodziewając
się ciągle mojego powrotu, niedostano
mi listów; To mnie usprawiedliwi,
czego na list z Dnia 28. Września pre-
żej odpisałem. Propozycji Pro-
fessora Pojsiwiera tyraciej się re-
kopismów potężają, przyjac; dopo-
nie, niemożna było; nawet bowiem za
autografy 5.000 rui: zachowując sobie
z nich wyetek; To jest prawo, ogłoszenia
dunkione. — W spisie tych rekopis-
mów niemażuje żadnego dydaktycz-
nego dzieła o umiejętności stanu.
Pragnąc jednakić powinni wyszyc;
którcy literatura ożycysta obchodzi,

aby te rękopisma Stariej w ukryciu
nie roztawały, ale publicznie ogłoszone ro-
stały. Przypominam sobie, że dawniej,
podobno w jednym z pism periodycznych
czytałem, że spotają się, czyli że ktoś
z jego subskrybentów, lub może, przema-
rył, nawet znaczący fundusz, na wydo-
bowanie porostających rękopismów.
Dziś z czasem usta-
nowienia i upadku konstytucji z 1820
Maja 1791. r. najbardziej by mnie ob-
chodził. — Czyste pisma dawno się ogło-
sić w krajach gdzie Polityka dyktuje
co drukować wolno, o tem potrzebaby
się przestarać; aby pism jednego
z najznakomitszych, Danielem mojem,
Pisarzów namych proza, niwydar' pre-
istoronych, lub z niemiecka lub
moskiewska kastrovanych. Lare

zapewnić swego samego i kogoś
synu zostaje.

J. W. Kraliogo

uniemożliwić

z Pałkowa
16. Listopada

860

Tytus Prądusiński



RECOM.

31

Gasnie Wielmożny Krabia

Wiktora Paworowski

Mikulic
na Receptissa

Stausow



X7

32



Tytus Przeduszycki dyktant i podziękowania

J. W. Krabiemu Wiktorem Praworowskiemu

We Lwowie
w własnym domu

№ Dzienniki Sobota 22 Sty 1858. 33

Panie Strabio

Serdce mnie dziękuję i za Piód budżetu i za
pamięć o moim zdrowiu. Dylem istotnie
stały na moim grzbiecie aże jui jakos wsta-
ję na wieść i w tych dniach będę we Lwowie
Proszę więc najdalej do Łodzi o takową kre-
dyt. Wyppienisz coś niedopuszczalnego do Lwowa do tego
czasu do Pana Łozińskiego odwieść z podziękowa-
niem pieniądze, ale mam nadzieję że będę
miał przyjemności sam osobistnie moim sercu
i przed Łodzią podziękować za takową pamięć
o mnie i sięgając odebrać któregoś bardzo
dziękuję. ^{jestem} i ja choi przyjemnie z parafii
do stolicy mojej i Panu będę mógł się pokle-
nąć i wdaje mi ^{nie} kazać Pana. — Panu
Patriotycznemu nowo ustanowienie Głose.

Z prawdziwym szacunkiem

z sercem przyjaźni

W. Dziadoszowski

19 Pieniaki 28 kwietnia 1859.

35

Panie Krabio! 1

Panow dziękuję za listy i oświadczanie się
Paniście co do Pana Zbrowskiego. Wiem
że tenże tenże jest nie jest w chęci
na moją bibliotekę, to jest nie jest
wystąpił dnia nad którym prawi. Historia
mówi matematycznych w dobie a do kłó-
wego biblioteka jest nie jest
kreteg. — Co do Wojewódki z najwięk-
szymi przyjęciem go Panu Krabio
jak było biblioteka mat. Józef Pan
zadogodniej osobno oniego z Zbrowskim
traktował, rany Pan zupełnie postępie
dług jego iżerania. Ja bym myślał iż
być może lepiej boskie ranczai a ja z naj-
większą powagą neroną kregie do
biblioteki Paniście stoji o bwiżuje się
Polecaję się przyjęciu Paniście

Postaje z wyrokiem naukowym
najmniejszego
J. D. D. D. D.

Pan Krabia Wiktor
Baworowski

we Lwow



56

N^o 194.

Briefpost.

38

Retour = Recepisse. Mikulince

Daß ich das bei dem k. k.

Postamte zu **MIKULINCE**

am 17^{ten}

18^{ten} recommandirt aufgegebenes Schreiben unter Adresse:

Włodzimierz Lisowsky
Pieniaki

am untengesetzten Tage richtig erhalten habe, bezeuge ich mit meiner eigenhändigen Unterschrift.
den 20^{ten} Listopada 1860

Unterschrift:

Włodzimierz Lisowsky

Zur Nachricht.

1. Die Recepissegebühr ist vom Aufgeber entrichtet worden.
2. Der Empfänger ist gehalten, das Datum einzusehen und die Namensfertigung beizufügen.

Dieses Recepisse wolle mit erstem Posttage an das obengenannte Postamt der Aufgabe zurückgesendet werden.

1871



